

Sygn. akt II USK 582/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania D. Z.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w W.

o ustalenie stopnia niepełnosprawności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 25 maja 2022 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 23 czerwca 2021 r., sygn. akt III Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 23 czerwca 2021 r., oddalił apelację D. Z. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 19 kwietnia 2021 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw orzekania o Niepełnosprawności w W. z dnia 10 grudnia 2020 r., stwierdzającej, że ubezpieczona jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym (schorzenia O7-S i O5-R), lecz nie spełnia przesłanek do przyznania uprawnień wynikających z art. 8 ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 450, dalej jako PoRD).

W sprawie ustalono, że odwołująca się z uwagi na stwierdzone schorzenia oraz stopień ich zaawansowania nie spełnia przesłanek do uzyskania „karty parkingowej”. Powyższy wniosek wynikał z opinii biegłych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pełnomocnik odwołującej się. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na potrzebę wykładni art. 8 ust. 3a pkt 1 PoRD, w szczególności w zakresie znaczenia pojęcia ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się, które nie zostało ustawowo zdefiniowane, a sądy bazują wyłącznie na opinii biegłych z zakresu medycyny, którzy nie są prawnikami, zamiast dokonywać oceny na podstawie innych dowodów oraz własnej logiki i wiedzy życiowej. Asekurowanie się sądu opiniami biegłych, bez wykorzystania własnej logiki oraz wiedzy życiowej stawia pod znakiem zapytania funkcjonowanie dwuinstancyjnych postępowań sądowych w sprawie niepełnosprawności. Nadto w ocenie skarżącej istnieje potrzeba wykładni art. 374 k.p.c. nakazującego rozpatrywanie apelacji na rozprawie z uwagi na nadużywanie przez sądy odwoławcze upoważnienia do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, a tym samym pozbawienia skarżących prawa do obrony swoich interesów. Stąd skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania i to nie tylko z tego powodu, że skarżąca dość swobodnie traktuje ten sformalizowany etap postępowania sądowego, gubiąc podniesiony stopień profesjonalizmu. Przede wszystkim w razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr

315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Z kolei co do tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W

judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Powyższe ramy pozwalają stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i jego uzasadnienie nie realizują powyższych parametrów. Pogląd, że przesłanki do uzyskania uprawnienia w myśl art. 8 ust. 3a pkt 1 PoRD powinien autonomicznie ustalać sąd, z pominięciem opinii biegłych, nie wypełnia omawianej podstawy przedsądu. Sporna norma klarownie przewiduje, że nie każda osoba zaliczona do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ma prawo do karty parkingowej. Ustawodawca limituje, że uprawnienie to przysługuje tylko w wypadku znacznego ograniczenia możliwości samodzielnego poruszania się. Już w art. 6b ust. 3 pkt 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych zastrzeżono, że w orzeczeniu powiatowego zespołu ustala się wskazanie dotyczące spełniania przez osobę niepełnosprawną przesłanek określonych w art. 8 ust. 3a pkt 1 i 2 PoRD, przy czym w przypadku osób niepełnosprawnych zaliczonych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności spełnienie tych przesłanek może zostać stwierdzone jedynie w razie ustalenia przyczyny niepełnosprawności oznaczonej symbolem 04-O (choroby narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu) lub 10-N (choroba neurologiczna). Niemniej nie można zapomnieć, że przesłanką tą jest również stwierdzenie, iż niepełnosprawny ma znacznie ograniczoną możliwość samodzielnego poruszania się. Brak ustawowej definicji nie jest wadą, a na pewno powodem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem dyrektywy interpretacyjne są czytelne. Obowiązkiem sądu jest przeprowadzenie postępowania, które udzieli odpowiedzi, czy u konkretnej osoby doszło do znacznego ograniczenia możliwości

samodzielnego poruszania się. Tego rodzaju termin wymaga wiadomości specjalnych i z tego powodu procedowanie Sądu pierwszej instancji (a następnie Sądu Okręgowego) było prawidłowe. Wynik opinii biegłych o ile może być negowany o tyle wymaga wskazania stosownych przepisów prawa procesowego, które w odniesieniu do zbierania materiału dowodowego mogły zostać naruszone. Tymczasem ograniczenie się do przedstawienia wyizolowanego art. 8 ust. 3a pkt 1 PoRD nie spełnia progu minimalnego, skoro różne podstawy niepełnosprawności rodzą uprawnienie do karty parkingowej. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera wywodów jurydycznych, wspartych poglądami judykatury czy doktryny, które uprawdopodobniają konieczność wypowiedzi Sądu Najwyższego.

W podobny sposób należy ocenić argument o „nadużywaniu prawa do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym”. Powołany w tej kwestii art. 374 k.p.c. stanowi jednoznacznie, że dane uprawnienie nie zależy wyłącznie od stanowiska sądu, lecz jest (może być) konsekwencją postawy strony w procesie. To ona może żądać przeprowadzenia rozprawy. Tymczasem w sprawie ubezpieczona nie domagała się takiego rozpoznania sprawy. Wobec powyższego Sąd drugiej instancji był uprawniony do orzekania na posiedzeniu niejawnym. Skarżący nie zwalcza tego uprawnienia za pomocą argumentów prawnych, ograniczając się do lakonicznego sformułowania o nadużywaniu tego prawa do sądu, bez jednoczesnego dookreślenia, jakie inne względy przemawiały za innym sposobem rozpoznania sprawy, której termin przypadł także w okresie zagrożenia wirusem SARS Cov-2. Zatem w sytuacji, w której strona nie wykazuje aktywności i nie uzewnętrznia woli uczestnictwa w rozprawie sądowej nie można mówić o ziszczeniu się przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w kontekście ograniczenia jej dostępu do sądu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.